

Sygn. akt I C 328/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Targu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Janina Furczoń
Protokolant:	st.sekr. sąd. Renata Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2019 r. w Nowym Targu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko P. O., A. K., M. O.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda M. K. (1) na rzecz pozwanych P. O. i M. O. solidarnie, kwotę 5 417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Janina Furczoń

Sygn. akt I C 328/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 października 2019 r.

Powód M. K. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika domagał się uzgodnienia z rzeczywistym stanem prawnym na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece treści wpisu w dziale II księgi wieczystej KW nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu, Wydział V Ksiąg Wieczystych dla nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w N., o pow. użytkowej 47,60 m², składający się z dwóch pokoi, przedpokoju i łazienki, z własnością którego związany jest udział wynoszący (...) części w nieruchomości wspólnej – poprzez wpisanie w miejsce ujawnionych jako współwłaściciele na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej M. O., córki A. i B. oraz P. O., syna S. i B. jako współwłaściciele na prawach współwłasności w częściach ułamkowych - M. K. (1), syna J. i I. oraz A. K., syna J. i I. w udziale wynoszącym po 1/2 części w/w nieruchomości każdy.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że przedmiotowa nieruchomość pozostawała wyłączną własnością jego matki, I. K. (1).

Pełnomocnictwem z dnia 29 marca 2017 r. udzielonym w akcie notarialnym sporządzonym przez notariusza S. S. repertorium A nr 1639/2017 I. K. (1) ustanowiła swym pełnomocnikiem synową B. K., upoważniając ją do sprzedaży

w/w lokalu mieszkalnego – na rzecz osób, w sposób, za cenę i na wszelkich warunkach według uznania pełnomocnika, a w związku z tym do zawarcia umowy sprzedaży, przedwstępnej, warunkowej i przenoszącej własność, jak również odbioru ceny i zadatku i wydania lokalu.

Umową sprzedaży z dnia 5 kwietnia 2017 r. zawartą w akcie notarialnym repertorium A nr 1690/2017 pełnomocnik B. K., działając imieniem mocodawczyni I. K. (1) sprzedała wnuczce mocodawczyni, M. O. i jej mężowi P. O. przedmiotową nieruchomość lokalową za cenę w kwocie 100.000,00 zł.

Powód kwestionuje ważność i skuteczność pełnomocnictwa do sprzedaży mieszkania, jak również skuteczność zawartej na jego podstawie umowy sprzedaży mieszkania.

Powód wskazał, że I. K. (1) została w dniu 20 marca 2017 r. przewieziona do szpitala z podejrzeniem udaru mózgu, a badania wykazały, że cierpi na guza mózgu powstałego w wyniku przerzutów czerniaka w obrębie głowy. Zdaniem powoda świadomość I. K. (1) była znacznie zaburzona przez guza mózgu, jak i podawane leki. Jej stan psychiczny ulegał pogorszeniu, cierpiała na zaniki pamięci, miała trudności z rozpoznaniem osób najbliższych. W związku z tym nie potrafiła podejmować samodzielnych decyzji życiowych. Kwestionowane w sprawie pełnomocnictwo zostało zaś sporządzone w dniu 29 marca 2017 r., kiedy to I. K. (1) cierpiała na zaburzenia myślenia i nie rozpoznawała członków swojej rodziny. O stanie jej zdrowia wiedzieli nie tylko synowie M. K. (1) i A. K., ale i wnuki, włącznie z M. K.–O. i jej mężem, a także pełnomocnikiem B. K.. W chwili sporządzenia pełnomocnictwa mocodawczyni znajdowała się w anormalnym stanie psychicznym, którego następstwem było wyłączenie świadomego powzięcia woli. W konsekwencji umowa sprzedaży mieszkania, jako zawarta przez B. K. działającą jako falsus procurator, jest bezskuteczna. Opisana czynność prawna nie została potwierdzona przez I. K. (1) ani jej spadkobierców. Powód M. K. (1) jest zaś spadkobiercą ustawowym po I. K. (1), stąd ma interes prawny w wytoczeniu powództwa.

W odpowiedzi na pozew pozwani M. O. i P. O. reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazali, że decyzja o sprzedaży mieszkania została podjęta przez I. K. (1) jeszcze zanim została przyjęta do szpitala i wynikała z konieczności umieszczenia jej, z uwagi na stan zdrowia, w ośrodku opiekuńczo-leczniczym oraz uzyskania stosownych środków finansowych na ten cel. I. K. (1) swoją decyzję oznajmiała w obecności synów M. i A. oraz synowej B. K.. Pełnomocnictwo z dnia 29 marca 2017 r. zostało sporządzone na wyraźne życzenie I. K. (1), z zachowaniem wszelkich wymogów technicznych. Przed złożeniem podpisu pod pełnomocnictwem dokument ten został odczytany I. K. (1), a notariusz upewnił się, czy I. K. (1) rozumie treść oraz znaczenie aktu i czy jest on zgodny z jej wolą, co zostało przez nią potwierdzone. Wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie u mocodawczyni nie zdiagnozowano guza mózgu, lecz czerniaka z przerzutami do kości czaszki. Nie polega również na prawdzie, że w okresie sporządzenia przedmiotowego pełnomocnictwa u I. K. (1) wystąpiły zaniki pamięci, trudności z rozpoznaniem osób ją odwiedzających i niemożliwość rozeznania w otaczającym świecie. Podczas początkowego pobytu w szpitalu (...) była w pełni świadoma i logiczna w kontakcie, zaś gwałtowne pogorszenie stanu chorej nastąpiło w okresie ok. dwóch tygodni przed jej zgonem. Ponadto I. K. (1) wyraziła zgodę na zakup przedmiotowego lokalu przez pozwanych małżonków. Pozwani przy zawieraniu przedmiotowej umowy działali w dobrej wierze, w związku z czym skutecznie nabyli przedmiotową nieruchomość i w sposób prawidłowy zostali ujawnieni w księdze wieczystej.

Pozwany A. K. wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że powództwo jest bezzasadne, ponieważ I. K. (1) sporządzając pełnomocnictwo działała z pełną świadomością i rozeznaniem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Niespornym w sprawie jest, że I. K. (1), zmarła w dniu 25 kwietnia 2017 r., była właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ulicy (...) w N., dla którego to lokalu prowadzona jest kw. nr (...) przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu V Wydział Ksiąg Wieczystych o powierzchni 47,6 m².

(wydruk KW – k. 11-20, kopia odpisu skróconego aktu zgonu – k. 33)

W dniu 29 marca 2017 r. aktem notarialnym Rep. A nr (...) sporządzonym w budynku Szpitala im. J.P.II w N. przed notariuszem S. S., prowadzącym Kancelarię Notarialną w N. I. K. (1) ustanowiła swym pełnomocnikiem synową B. K., będącą matką pozwanej M. O.. Przedmiotowym dokumentem upoważniła ją m.in. do sprzedaży stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...) w N., dla którego to lokalu prowadzona jest kw. Nr (...) przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu V Wydział Ksiąg Wieczystych – na rzecz osób, w sposób, za cenę i na wszelkich warunkach według uznania pełnomocnika, a w związku z tym do zawarcia umowy sprzedaży, przedwstępnej, warunkowej i przenoszącej własność, odbioru ceny i zadatku i wydania lokalu.

(wypis z aktu notarialnego Rep. A nr (...) – k. 21-24)

Aktem notarialnym z dnia 5 kwietnia 2017 r. Rep. A nr 1690/2017 sporządzonym przed notariuszem S. S. B. K., działająca w imieniu i na rzecz I. K. (1), na podstawie pełnomocnictwa notarialnego sporządzonego w dniu 29 marca 2017 r. sprzedawała wnuczce mocodawczyni, M. O. i jej mężowi P. O. przedmiotowy lokal mieszkalny, wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, za cenę 100.000,00 zł.

(kopia wypisu z aktu notarialnego Rep. A nr (...) – k. 25-32)

I. K. (1) była osobą bardzo schorowaną, od 2016 r. chorowała na nowotwór (czerniaka). Była świadoma pogarszającego się stanu zdrowia. W czasie choroby mogła liczyć na pomoc rodziny, zwłaszcza swojej synowej, B. K.. Decyzje o sprzedaży mieszkania podjęła jeszcze przed hospitalizacją, a to z powodu konieczności uzyskania środków niezbędnych do zapewnienia jej całodobowej opieki. Chciała, by niezbędnych formalności dopełniła jej synowa, B. K.. W pełni aprobowała pomysł kupna mieszkania przez wnuczkę, pozwaną M. O. i jej męża, P. O..

dowód: zeznania świadka B. K. – k. 137-139, zeznania świadka B. R. – k. 139-140, przesłuchanie pozwanej M. O. – k. 238v-240.

I. K. (1) została przyjęta do szpitala w dniu 20 marca 2017 r. z podejrzeniem udaru mózgu, jednakże ostatecznie rozpoznano jedynie czerniaka z mnogimi przerzutami (nie guz ani udar mózgu). W dniu sporządzenia pełnomocnictwa stan zdrowia I. K. (1) umożliwiał jej swobodnie podejmować decyzje i wyrażać wolę. Notariusz S. S. zapytał przed sporządzeniem pełnomocnictwa lekarza o możliwość sporządzenia czynności z I. K. (1), rozmawiał z nią i nie zauważył jakichkolwiek okoliczności, dotyczących jej stanu zdrowia, które budziłyby wątpliwości notariusza co do stanu jej świadomości i chęci sporządzenia aktu notarialnego, jak również presji wywieranej na nią przez kogokolwiek. Stan psychiczny I. K. (1) od 21 marca 2017 r. do 4 kwietnia 2017 r. był na tyle dobry, iż była ona w kontakcie słowno-logicznym. Od dnia 4 kwietnia 2017 r., kiedy to stwierdzono, iż była ona „okresowo splatana”, stan chorej pogarszał się, kontakt słowny był utrudniony, czasem nielogiczny, aż do utraty kontaktu. W okresie od 21 marca 2017 r. do 3 kwietnia 2017 r. chora była przytomna, siedząca. Przyjmowane przez nią leki (m. in. narkotyczne leki przeciwbólowe) nie powodowały braku świadomości. Zmiany w podawanych narkotycznych lekach przeciwbólowych nastąpiły w dniu 29 marca 2017 r. – dodano plastry oraz doraźnie 1/2 tabletki środka przeciwbólowego, jednakże efekt działania plastra ujawnia się dopiero po ok. 24 godzinach. W dniu 29 marca 2017 r. I. K. (1) była co prawda w ciężkim stanie, ale kontakt z nią był zachowany i logiczny. Co prawda jej koncentracja uwagi, tempo procesów myślowych i sprawność funkcji poznawczych były w tym dniu obniżone, jednakże nie traciła orientacji autopsychicznej, poznawała najbliższe osoby i była świadoma swojej sytuacji życiowej. Dostępna dokumentacja medyczna nie daje podstaw do twierdzenia, iż występowały u niej zaburzenia świadomości. Objawy patologiczne, wskazujące na organiczne zmiany w mózgu również nie spowodowały niezdolności do swobodnego i świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

dowód: zeznania świadka S. S. - k. 149v-150, zeznania świadka B. K. – k. 137-139, zeznania świadka B. R. – k. 139-140, opinia sąдово-psychiatryczna wydana przez biegłego psychiatrę D. M. – k. 154-160, opinia uzupełniająca biegłego psychiatry D. M. – k. 205-210, dokumentacja medyczna I. K. (1) – k. 84, 85, 99 (koperta).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry D. M. (2) oraz zeznań świadków S. S., B. K. i B. R. oraz przesłuchania pozwanej M. O..

Opinię biegłego sądowego lekarza specjalisty psychiatry D. M. (2) Sąd podzielił w całości, ponieważ została ona wydana na podstawie pełnej dokumentacji medycznej ujawnionej przez strony i dołączonej do akt oraz po analizie dowodów osobowych przeprowadzonych w sprawie. Jest ona pełna, jasna przez co umożliwia kontrolę Sądu tak w zakresie ustaleń, jak też wniosków w niej zawartych.

Powód zgłosił do niej zarzuty, a biegły szczegółowo na piśmie ustosunkował się do nich i wydał opinię uzupełniającą, która nie budzi wątpliwości co do fachowości i również ją cechuje to, że jest pełna i jasna.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej M. O. (238-240), ponieważ są spójne, logiczne i w świetle pozostałych dowodów zebranych w sprawie nie budzą wątpliwości co do wiarygodności, tak co do sytuacji życiowej i osobistej I. K. (1), jak i jej planów co do sprzedaży mieszkania. Należy podkreślić to, że pozwana często odwiedzała swoją babcię I. K. (2), miała z nią bardzo dobry kontakt, z pomocą matki B. K. pomagała babci i cały czas interesowała się jej losem, przez co znała plany babci, jej rozterki związane z jej stanem zdrowia i potrzebą coraz większej opieki. Dlatego też bardzo szczegółowe i spontaniczne zeznania pozwanej należy ocenić jako w pełni wiarygodne.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda M. K. (1) (k. 237-238), w zakresie oceny zachowania jego matki w czasie pobytu w szpitalu i oceny jej stanu zdrowia z tego okresu jako sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym z opinią biegłego psychiatry. Powód w swoich zeznaniach podkreśla to, że w czasie jego wizyt w szpitalu jego mama I. K. (1) niechętnie rozmawiała, patrzyła w sufit i mimo kontaktu z nim nie informowała go odnośnie jej planów związanych z mieszkaniem.

W ocenie Sądu takie zachowanie I. K. (1) miało swoje uzasadnienie w zaszłościach które miały miejsce w przeszłości a były związane z synem powoda M., który zamieszkiwał z babcią i liczył tak jak i powód, że otrzyma od niej mieszkanie, co jednak się nie stało z uwagi na niewłaściwe zachowanie się wnuka w stosunku do niej. Z pewnością dla I. K. (1) był to trudny okres, który w konsekwencji doprowadził do poróżnienia się m.in. powoda ze swoją matką i wpłynął na rozluźnienie więzi między nimi. Z tej przyczyny zachowania I. K. (1) w stosunku do powoda były inne niż w stosunku do drugiego syna i jego rodziny.

Podobnie Sąd ocenił jako niewiarygodne zeznania świadków M. K. (2), M. C., M. S..

Świadek M. K. (2) (k. 125-127) zeznał, że odwiedził babcię I. K. (1) w okresie Ś. Wielkanocnych (17 kwietnia 2017 r.), wtedy też nagrał odbytą z nią rozmowę (nie potrafił wyjaśnić w jakim celu dokonał nagrania). Jako że pełnomocnictwo zostało sporządzone ponad dwa tygodnie przed jego wizytą, trudno uznać poczynione przez niego obserwacje za przydatne do ustalenia stanu zdrowia I. K. (1) w dniu 29 marca 2017 r. Co prawda świadek zeznał, że był u babci w marcu 2017 r., nie potrafił jednak podać nawet przybliżonej daty odwiedzin. Ponadto ich kontakty pod koniec życia I. K. (1) były sporadyczne.

Podobnie świadek M. C. (k. 150) utrzymywała z babcią I. K. (1) jedynie kontakt telefoniczny.

Świadek M. S. (k. 127-128), siostra I. K. (1) nie utrzymywała z nią bliskiego kontaktu, stąd też mogła mieć trudności z ustaleniem jej stanu psychicznego i zdolności podejmowania decyzji.

Na wiarę zasługują zeznania świadków B. K., B. R. i S. S., bowiem są szczegółowe, spontaniczne i pozostają w korelacji z zeznaniami pozwanej i pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie.

Sąd uznał za nieprzydatne w sprawie zeznanie świadka M. K. (3) (k. 124-125), która zeznała, że nie umie odpowiedzieć, czy I. K. (1) była zmieniona psychicznie w dniu jej odwiedzin. Chora wspomniała jej o sprzedaży mieszkania, ale nie mówiła o szczegółach transakcji.

Podobnie świadek E. C. (k. 140-141), która odwiedziła I. K. (1) w szpitalu jedynie raz, ok. tygodnia po przyjęciu, nie rozmawiała z chorą na temat sprzedaży mieszkania, wskazała jedynie, że w czasie jej wizyty I. K. (1) rozmawiała z nią normalnie.

Mając powyższe na względzie Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda nie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2018, poz. 1916) „w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności”.

Sąd bada więc czy prawo ujawnione w księdze wieczystej jest dotknięte wadą prawną, jednak badanie to musi się mieścić w granicach objętych żądaniem sformułowanym w pozwie.

W realiach niniejszej sprawy decydujące znaczenie miało ustalenie ważności pełnomocnictwa udzielonego w formie aktu notarialnego B. K. przez jej teściową I. K. (1), ponieważ na podstawie tego pełnomocnictwa doszło do zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Powód zaś kwestionował skuteczność zawartej umowy sprzedaży.

Zgodnie z art. 82 kodeksu cywilnego nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

O świadomym powzięciu decyzji i wyrażeniu woli można mówić wtedy, gdy składający oświadczenie woli czyni to z pełnym rozeznaniem treści swojego oświadczenia i skutków, które chce przez nie osiągnąć.

Z treści powołanego wyżej przepisu wynika, że brak świadomości i swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli musi być zupełny i wiązać się z całkowitym wyłączeniem świadomości i swobody, dlatego nie ma mowy o jakimkolwiek stopniowaniu tego stanu. Zazwyczaj najczęstszą przyczyną stanu wyłączającego normalne funkcjonowanie procesu decyzyjnego i mechanizmów uzewnętrzniania woli są choroby i różnego rodzaju zaburzenia psychiczne i nerwowe.

Ustalenie stanu świadomości jest sprawą stanu faktycznego i jego oceny na podstawie przeprowadzonej oceny dowodów przez Sąd, a ocena ta wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli, mogących mieć wpływ na prawidłowe tzn. w pełni świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Na wstępie należy wskazać, że osoba, która nie została ubezwłasnowolniona (a tak było ze zmarłą I. K. (1)) ma pełną zdolność do czynności prawnych, a jej oświadczenia muszą być uważane za ważne dopóty, dopóki nie zostanie wykazane, że zostały złożone w stanie, o którym mowa w art. 82 k.c.

Ustalenie czy wadliwość taka miała miejsce wymaga z reguły wiadomości fachowych, którymi Sąd nie dysponuje, co uzasadniało w rozpoznawanej sprawie, powołanie biegłego specjalisty psychiatry. Biegły sądowy wydał opinię kategoryczną i stwierdził, że w chwili składania oświadczeń i wyrażania woli przez I. K. (1), związanych z udzieleniem w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa do sprzedaży mieszkania synowej B. K. w dniu 29 marca 2017 roku I. K. (1), mimo ciężkiej choroby i przyjmowania leków przeciwbólowych była zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że w dacie udzielenia pełnomocnictwa mocodawczyni I. K. (1) była dotknięta nawet przemijającymi zaburzeniami czynności psychicznych. Jak wynika z zebranych w sprawie dowodów w dacie 29 marca 2017 roku powódka była na tyle dobrym stanie psychicznym i fizycznym, aby świadomie podjąć tego typu decyzję. Jak wskazują zeznania świadków, I. K. (1) już wcześniej rozważała swoją przyszłość, była w pełni świadoma, że nie może samodzielnie funkcjonować, a jej stan będzie się pogarszał. Wiedziała, że już wkrótce nie będzie w stanie samodzielnie zamieszkiwać, zwłaszcza że jej mieszkanie znajdowało się na IV piętrze, co znacznie utrudniało jej możliwość wyjścia z mieszkania. Jej decyzja o sprzedaży mieszkania dla zabezpieczenia środków na pokrycie

kosztów opieki, leczenia i rehabilitacji nie budzi więc wątpliwości, jest w pełni racjonalna i logiczna. Zrozumiały wydaje się również fakt powierzenia wykonania swojej decyzji synowej, B. K., jako osobie szczególnie bliskiej, która się nią opiekowała. Co prawda stan zdrowia I. K. (1) w dniu 29 marca 2017 r. był ciężki, jednakże nie na tyle, by nie była ona w stanie samodzielnie podejmować decyzji, w tym o udzieleniu synowej szerokiego pełnomocnictwa. Fakt ten potwierdza zarówno opinia biegłego psychiatry, sporządzona m.in., na podstawie dokumentacji medycznej, jak i zeznania notariusza S. S.. Jest rzeczą oczywistą, że sporządzający pełnomocnictwo notariusz miał obowiązek przed jego podpisaniem upewnić się, czy przystępująca do czynności strona jest w stanie w sposób świadomy i swobodny wyrazić swoją wolę, co uczynił, bowiem z zeznań notariusza S. S. wynika, że zapytał lekarza o stan lekarza I. K. (1) i przeprowadził z nią rozmowę, a zatem wypełnił obowiązek związany z ustaleniem stanu świadomości stron i swobodnego ich działania. Z zeznań świadka S. S. wynika bowiem, że nie miał wątpliwości co do świadomości i poczytalności podpisującej pełnomocnictwo mocodawczyni.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zasadniczym kryterium, który pozwala na zastosowanie art. 82 kodeksu cywilnego jest całkowite zniesienie zdolności wyboru między taką lub inną decyzją m.in. z przyczyn wskazanych w tym przepisie, a powód nie udowodnił i nie wykazał, by taka sytuacja miała miejsce. Brak w przedmiotowej sprawie podstaw do kwestionowania ważności sporządzonego pełnomocnictwa, a tym samym skuteczności umowy sprzedaży zawartej na jego podstawie.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika powoda w piśmie z 21 września 2018 r. - o zwrócenie się do Podhalańskiego Szpitala (...) II w N. o nadesłanie zdjęcia TK głowy pacjentki z 20 marca 2017 r. oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa na okoliczność zmian neurodegeneracyjnych w obrębie mózgu I. K. (1) i ich wpływu na zdolność prawidłowego rozumowania i postrzegania świata, jako zmierzające wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co w konsekwencji skutkuje jego pominięciem. Sąd nie jest bowiem zobowiązany do prowadzenia kolejnych dowodów wnioskowanych przez stronę tak długo, by mogła ona uzasadnić przedstawioną przez siebie tezę. U podstaw dopuszczenia kolejnej opinii biegłych leżeć powinny racjonalne argumenty, takie np. jak niejasność, niezupełność czy sprzeczności występujące w opinii. To strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wskazać błędy lub wady w opinii, które ją dyskwalifikują. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał (między innymi w wyroku z 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS z 1998 r. nr 1, poz. 24), iż Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków strony tak długo aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija ją od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.). Taka sytuacja wystąpiła właśnie w rozpoznawanej sprawie. Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe wyjaśniło bowiem w sposób dostateczny kwestię zdolności I. K. (1) do udzielenia w sposób skuteczny i ważny umocowania B. K. do sprzedaży mieszkania stanowiącego jej własność. Należy również wskazać dodatkowo, że w piśmie z dnia 6 marca 2019 r. (k. 224) w odpowiedzi na wezwanie Sądu do zgłoszenia zarzutów do opinii uzupełniającej i zgłoszenia dalszych wniosków dowodowych pełnomocnik powoda wskazał, że nie kwestionuje opinii złożonej przez biegłą i nie będzie wnosił do niej dalszych zarzutów. Ponadto biegła psychiatra odniosła się w swojej opinii do wyników badania TK I. K. (1).

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej na zasadzie art. 98 k.p.c. zwrot kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800).

SSR Janina Furczoń